

# NOTATKA

## z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

**Data posiedzenia: 14 lipca 2009 r.**

**Nr posiedzenia: 83**

---

Posiedzeniu przewodniczył: senator Jerzy Chróścikowski – przewodniczący komisji

- Porządek posiedzenia:**
1. Uprawy GMO a polskie prawodawstwo ?
    - Informacja Ministra Środowiska na temat nowych rozwiązań prawnych dotyczących organizmów genetycznie modyfikowanych.
    - Blaski i cienie organizmów genetycznie modyfikowanych w produkcji roślinnej.
    - Uprawy roślin genetycznie modyfikowanych jako zagrożenie dla polskiego rolnictwa i konsumentów.
    - GMO w rolnictwie.

- W posiedzeniu uczestniczyli:
- senatorowie członkowie komisji: Przemysław Błaszczyk, Jerzy Chróścikowski, Lucjan Cichosz, Piotr Głowski, Henryk Górski, Kazimierz Jaworski, Ryszard Knosala, Ireneusz Niewiarowski, Jan Olech, Zdzisław Pupa, Eryk Smulewicz, Grażyna Sztark, Grzegorz Wojciechowski,
  - zaproszeni goście:
    - Ministerstwo Środowiska:
      - podsekretarz stanu Janusz Zaleski,
    - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi:
      - naczelnik Wydziału ds. Zasobów Genowych i Roślin Genetycznie Zmodyfikowanych w Departamencie Hodowli i Ochrony Roślin Małgorzata Woźniak,
    - Kancelaria Prezydenta:
      - Biuro Doradców, Ekspertyz i Opinii Stanisław Kamiński,
    - Ambasada USA:
      - specjalista do spraw rolnych w Dziale Rolnym Jolanta Figurska,
    - Rada Gospodarki Żywnościowej:
      - przewodniczący Stanisław Zięba,
    - Izba Zbożowo-Paszowa:
      - prezydent Adam Tański,
    - Urząd Gminy Strzegowo:
      - radna gminy Jolanta Dudkiewicz,
      - radna gminy Krystyna Zajac,
    - Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego:
      - Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji - prof. dr hab. Ewa Rembiałkowska,

- Wydział Nauk o Zwierzętach - prof. dr hab. Tadeusz Żarski
- Uniwersytet Wrocławski:
  - Muzeum Przyrodnicze - prof. dr hab. Ludwik Tomiałojć,
- Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie:
  - Wydział Ekologii Rolniczej - dr hab. Jerzy Szymona,
- Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach:
  - prof. dr hab. Jan Narkiewicz-Jodko,
- Polska Federacja Biotechnologii:
  - prezes prof. dr hab. Tomasz Twardowski,
- Greenpeace:
  - koordynator kampanii przeciw GMO Joanna Miś,
  - przedstawicielka Greenpeace Grecja Merto Pispini,
- Koalicja Polska wolna od GMO:
  - członek koalicji dr Roman Śniady,
  - członek koalicji Paweł Połanecki,
  - członek koalicji Dorota Staszewska,
  - członek koalicji Grażyna Juśkiewicz-Kłobukowska,
- Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych:
  - członek związku Tadeusz Szymańczak,
- Związek Zawodowy Rolników Ekologicznych św. Franciszka Serce Eko Ziemi:
  - prezes Danuta Pilarska,
- Ekoland:
  - wiceprzewodnicząca zarządu Ewa Jaroszevska-Nowak,
- Pszczelarz Polski:
  - redaktor Waław Święcicki,
- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Nowoczesnego Rolnictwa:
  - członek stowarzyszenia Aleksandra Franczak,
- Partia Zieloni 2004:
  - przewodniczący Dariusz Szwed,
- biolog molekularny doc. dr hab. Katarzyna Lisowska.

### **Przebieg posiedzenia:**

**Ad. 1** Informację na temat nowych uregulowań prawnych dotyczących organizmów genetycznie modyfikowanych przedstawił podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski. Projekt ustawy - *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych* stanowi kompleksową regulację prawną w obszarze organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Podstawowym celem projektu jest dokonanie transpozycji do polskiego porządku prawnego dyrektyw Wspólnot Europejskich regulujących zagadnienia dotyczące organizmów genetycznie zmodyfikowanych oraz zapewnienie stosowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przepisów rozporządzeń Wspólnot Europejskich w tym zakresie. Kształtując przepisy projektu ustawy, uwzględniono również wytyczne zawarte w Ramowym Stanowisku Rządu RP dotyczącym organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Dodatkowo zamiarem projektodawcy jest doprecyzowanie przepisów, które na gruncie ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych budziły wątpliwości interpretacyjne. Zmiany wprowadzane przez projekt ustawy mają zasadnicze znaczenie dla charakteru i kształtu instytucji prawnych funkcjonujących na gruncie ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych.

Projekt ustawy reguluje zagadnienia dotyczące organizmów genetycznie zmodyfikowanych, w zakresie:

- 1) prowadzenia zakładów inżynierii genetycznej,
- 2) zamkniętego użycia mikroorganizmów genetycznie zmodyfikowanych oraz zamkniętego użycia organizmów genetycznie zmodyfikowanych,
- 3) zamierzonego uwolnienia organizmów genetycznie zmodyfikowanych do środowiska w celach doświadczalnych,
- 4) wprowadzenia do obrotu organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako produktów lub w produktach,
- 5) upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych,
- 6) udostępniania informacji o organizmach genetycznie zmodyfikowanych.

Informację na temat: "Blaski i cienie organizmów genetycznie modyfikowanych w produkcji roślinnej" przedstawił prezes Polskiej Federacji Biotechnologii prof. Tomasz Twardowski. Jego zdaniem inżynieria genetyczna jest i będzie, ale należy pamiętać, że postęp biotechnologii stwarza szansę rozwoju ekonomicznego. Nawet najbardziej wyrafinowana nauka - w przypadku biotechnologii - jest "przekładana" na zwykłe produkty, takie artykuły, jak np. farmaceutyki, środki piorące czy też zupy instant. Współczesna biotechnologia w życiu codziennym wzbudza ambiwalentne odczucia w społeczeństwie. W naszym kraju przemysł biotechnologiczny jest bardzo ograniczony, a zatem nie są tworzone miejsca pracy; natomiast istnieje duży rynek konsumentów, liczący ok. 38 mln. ludzi. W zgodnej opinii naukowej (ekspertów) analiza krok-po-kroku (*case-by-case*) i merytoryczny nadzór poprzez administrację są niezbędne.

Prof. Ewa Rembiałkowska - pracownik Wydziału Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przedstawiła zagadnienia dotyczące wpływu upraw GMO dla polskiego rolnictwa. Jej zdaniem stanowisko Rządu Polskiego w sprawie GMO jest obłudne, podobnie jak nowy projekt ustawy o GMO. Stwierdziła, że przedstawiciele Rady Ministrów z jednej strony mówią, że chcą Polski wolnej od GMO, a z drugiej strony wprowadzają przepisy, które otwierają Polskę na komercyjne uprawy GMO. Dzieje się to w czasie, kiedy kolejne kraje UE (w tym ostatnio Niemcy) wprowadzają wyraźne zakazy na uprawy GMO walcząc z Komisją Europejską o swoje prawo do ochrony zdrowia społeczeństw i środowiska naturalnego.

Podsumowując prof. E. Rembiałkowska stwierdziła, że już sama możliwość negatywnych skutków dla ludzi i zwierząt przemawia za niedopuszczeniem w najbliższych latach ryzykownej innowacji, jaką są pasze i żywność GM. Ponadto Polska nie ma żadnego powodu, by sięgać po GMO, mając nadprodukcję własnej, cieszącej się dobrą marką i renomą żywności. Wprowadzenie do obrotu i uprawy roślin GMO na teren Polski zagraża głównym priorytetom w rozwoju polskiego rolnictwa i strategii eksportu naszych produktów rolnych. Tradycyjne gatunki i stare odmiany roślin to nasze bogactwo biologiczne, które Polska wniosła do zubożonej przyrodniczo poprzez masowe stosowanie chemizacji rolnictwa zachodniej Europy. Konkurentom zagranicznym może zależeć na wymuszeniu na Polsce zgody na uprawy GMO, aby podważyć nasz atut czystej ekologicznie i genetycznie żywności.

Przedstawiciele Greenpeace, koordynatorzy kampanii przeciw GMO są zdania, że GMO jest po prostu niepotrzebne. Wbrew opinii firm, które je produkują i sprzedają, technologia ta nie jest rozwiązaniem dla problemów rolnictwa i głodu na świecie. Obecnie handel tego typu ziarnem, paszą i żywnością skoncentrowany jest w rękach kilku międzynarodowych korporacji, u których chęć zysku jest równa ignorancji dla problemów środowiska. Zezwolenie na sprzedaż ziaren kukurydzy modyfikowanej w Polsce uzależni naszych rolników od dostawców – monopolistów. Udowodniono także, że problem głodu na świecie nie jest spowodowany jej brakiem, lecz niewłaściwą dystrybucją. Przyzwolenie dla GMO otwiera drzwi do patentowania ziaren i innych form życia. Wprowadza to niebezpieczny precedens podporządkowywania naturalnych procesów interesom przemysłu. Zyski z produkcji genetycznie modyfikowanych roślin trafiają niemal wyłącznie do dużych korporacji agrochemicznych. Przedstawicielka Greenpeace w Grecji Merto Pispini mówiła na temat podejmowanych działań i stosunku polityków greckich do upraw GMO.

W trakcie dyskusji zwracano uwagę, że tematyka dzisiejszego spotkania zawsze wywołuje wiele kontrowersji, ale zawsze potrzebna jest dyskusja na temat czy uprawa roślin modyfikowanych genetycznie może zaszkodzić wizerunkowi polskiej wsi, aktualnie postrzeganej jako producenta zdrowej i ekologicznej żywności wysokiej jakości.

Nasze rolnictwo cechuje gospodarowanie przede wszystkim w oparciu o naturalne genotypy i stosunkowo czyste środowisko. Zazdroszczą nam tego inne kraje Unii.

Dowodem jest ogromna liczba już istniejących gospodarstw ekologicznych, dla których uprawa roślin modyfikowanych jest zagrożeniem istnienia. Rolnictwo Europejskie preferuje różnorodność upraw przy rygorystycznym rozgraniczeniu gatunków zmodyfikowanych od naturalnych. W wielu regionach Polski nie da się tego przeprowadzić ze względu na duże rozdrobnienie gospodarstw. Faktem jest bowiem, że człowiek nigdy nie uzyska kontroli nad biologią życia i nie można zapewnić, że nie dojdzie do niekontrolowanego uwolnienia się organizmów GMO.

W posiedzeniu komisji nie uczestniczyły osoby wykonujące działalność lobbingową.

*Sporządzono w Biurze Prac Senackich*